

CENY PRENUMERATY:

„Gazeta Poranna“ 1 Mk. „Gazeta Wieczorna“ 70 [sn].
W prenumeracie miesięcznej: „Gazeta Poranna“ wraz z przesyłką pocztową 20 Mk. „Gazeta Wieczorna“ wraz z przesyłką pocztową 14 Mk. — Oba wydania („Poranna“ i „Wieczorna“ z przesyłką pocztową 32 Mk.

Ogłoszenia

przyjmuje Administracja, ul. Sokoła l. 4, gdzie też udziela się bezpłatnie wszelkich wyjaśnień i porady w sprawach reklamy, w szczególności przy układaniu treści ogłoszeń.
W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną“ i „Gazetę Wieczorną“ w Biurze Dzienników „Promień“, ul. Widok l. 18.

GAZETA

PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interessentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/l. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5194.

Lwów, piątek 23 kwietnia 1920

Rok XI

Na Podolu wymiana strzałów artyleryjskich! Bolszewickie ataki na Polesiu znowu udaremnione!

Wojna dzieli, ale i zbliża.

Lwów, 22. kwietnia.

Wojna ludzi dzieli, ale także i zbliża. Uwaga ta nasuwa się sama przez się, jeśli się zwróci uwagę na szereg najbliższych nam zjawisk.

Zylśmy przed wielką wojną oddzieleni murem chińskim od najprzedniejszych cywilizacji zachodu. Stosunki z Francją zaledwie tły, z Anglią były żadne. Żywsze oczywiście, najsilniejsze były związki z Ameryką, ale tylko i wyłącznie dzięki masom naszej emigracji. Natomiast kulturalnej wymiany ze społecznością amerykańską nie było. Nawet własne nasze stosunki z amerykańską Polonią, mimo poprawy w ostatnich latach, były bardzo ograniczone.

Jako jedno z następstw wojny występuje obecnie zjawisko zbliżenia silnego. Francji i Ameryki do naszego społeczeństwa. Zarówno Francja jak Ameryka rozwijają, na naszym terenie intensywną działalność pod hasłem współdziałania w odbudowie państwa i społeczeństwa. Francja działa przedewszystkiem na terenie militarnym, zwraca jednak baczna uwagę na związki intelektualne. Odczyty wybitnych przedstawicieli umysłowości francuskiej w Warszawie ściągają tłumy ludzi, wielkim powodzeniem cieszą się odczyty o Polsce w Paryżu. Stara się Francja oddziaływać gruntownie na niektóre koła polskiej młodzieży, tworząc dla niej kolonie szkolne i stypendyalne, przewidziane są analogiczne projekty dla młodzieży francuskiej w Polsce.

Nie można również lekceważyć tych zastępów robotniczych, które będą pracowały nad odbudową Francji. Po raz pierwszy bodaj masy nasze zetkną się z cywilizacją francuską, tam na miejscu.

Wszystkie te objawy, razem wzięte, dobrze wróżą tem, że bezpośrednio i wszechstronność stosunków Francji z Polską w warunkach zupełnej swobody i równości będzie się rozwijała, nie hamowana, nie paraliżowana, nie niszczone wprost przez Rosję, która nam, nietylko naszej polityce ale i cywilizacji wyrządziła na tem polu nieobliczone i niezestawione dotąd szkody.

W nowej roli występują na naszym terenie, na naszej ziemi Amerykanie. Dotąd czerpał z Polski, obecnie dają dużo, i to z najszlachetniejszych, ludzkich motywów. Ich działalność humanitarna, oprócz naturalnego rysu filantropii, ma

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Udaremnione zamiary nieprzyjacielskie na Polesiu! Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 21. kwietnia.

Na odcinku podolskim obustronna działalność artylerji.

W północnej części Polesia ponowił nieprzyjaciel znacznymi siłami uporczywe ataki na odcinek Szaciłki—Strachowicze.

Dzięki bohaterskiej wytrwałości naszych oddziałów udaremniono zamiary nieprzyjaciela.

Na reszcie frontu bez zmiany.

Kuliński, pułkownik.

Umowa z Litwinowem podpisana.

Paryż, 21 kwietnia.

(PAT) Havas z Kopenhagi. Delegaci francuscy i belgijscy podpisali umowę z Litwinowem o do wymiany jeńców wojennych.

demokrat. donosi, iż do Kopenhagi przybył gen. Judenicz

Porwanie biskupa przez bolszewików.

Warszawa, 21 kwietnia.

(PAT) „Gazeta Poranna“ podaje: Ksiądz biskup Ciekak został w wielką sobotę wywieziony z Petersburga przez bolszewików w zamkniętym samochodzie i przepadł bez wieści.

JUDENICZ W KOPENHADŻE.

Moskwa, 21. kwietnia.

(PAT.) Radio. — Dziennik duński, organ soc.

Nie o zyski terytoryalne, lecz o izolację od bolszewizmu. Oświadczenie szefa misji japońskiej.

Warszawa, 21. kwietnia.

(PAT.) „Kuryer Polski“ podaje: W związku z ostatnimi wypadkami we wschodniej Syberji szef misji japońskiej kapitan Jamawaki oświadczył co następuje:

Nie chodzi naszemu rządowi bynajmniej o zyski terytoryalne na Syberji, lecz o zabezpieczenie porządku, który został naruszony przez wojska czerwone. Obecnie garnizony japońskie znajdują się tylko w Chabarowsku i Władywostoku.

Po wycofaniu wojsk angielsko-amerykańskich i usunięciu się Czechów, nie mamy tam nic do czynienia. Zależy nam tylko bardzo na ochronie Mandżurji i Korei i izolowaniu tych krajów od pogranicznej agitacji bolszewickiej, która jest prowadzona bardzo energicznie i to w języku krajowców. Co do samej Japonii niema obawy, tam agitacja bolszewicka nie znajdzie nigdy odpowiedniego gruntu.

Anglia grozi Niemcom w razie oporu — blokadą!

Lyon, 21. kwietnia.

(PAT.) Radio. Na posiedzeniu Izby gmin w poniedziałek, zawiadomił Bonar Law, że pełnomocnik angielski w Berlinie ostrzegł rząd niemiecki,

iż jakkolwiek opór rządu niemieckiego pociągnie za sobą redukcję, jeżeli nie całkowite wstrzymanie dostaw środków żywności i kredytu ze strony koalicji.

Import do Francji zakazany!

Lyon, 21. kwietnia.

(PAT.) Radio. Rada ministrów postanowiła do Francji

na ostatnim posiedzeniu wydać zakaz importu

lednak zakrój szerszy, a przede wszystkim głębszy.

W zwalczaniu epidemii pragną również zaszczerpić swoje metody sanitarne. Ten sam objaw widzimy w niesieniu pomocy naszym dzieciom. Pragneliby przyswoić im to zamiłowanie do sportów, i do tej techniki sportów, jakie panują w Anglii i w Ameryce.

Może ta działalność jest zaradto dyktatorska, możemy się jednak z nią pogodzić nie tylko dlatego, że jesteśmy w tym wypadku stroną biorącą, ale i dlatego, że możemy na tem skorzystać kulturalnie, spotykając się na naszej ziemi z wpływami twórczej rasy, tak obcej Niemcom, nie mówiąc o Rosyanach.

Podnosząc te objawy, nie ubliżamy w niczem godności naszej kultury. Właśnie wysoki poziom starej naszej kultury pozwala nam o tych rzeczach mówić ze swobodą i szczerością. Obiecujemy sobie po tych i podobnych im zjawiskach wzbogacenie poglądu na świat i życie zarówno nas samych, jakoteż wymienionych społeczeństw.

Podkreślone zjawisko jest jednak ogólniejszej natury, wybiega daleko poza nasze stosunki i poza świat polski.

Wielka wojna zmieszała ludzi i wywołała prawdziwą wędrówkę ludów, krzyżownicę ludów i cywilizacyjnych wpływów.

Wpływ niemiecki, który tak ciężył nad Polską, nad Czechami i uwydatnił się w całym świecie, podupadnie, i oczywiście nie może powrócić do dawnej świetności, chociażby nawet Niemcy odrodzili się politycznie. Pójdą teraz z kolei szlaki chleba na świecie w warunkach bez porównania gorszych, niż to było przed wojną. Będą jednak i oni wpływać na cywilizację innych ludów, mają bowiem za sobą prawo nie tylko masy, ale pracy i talentów. Znosi się na masową emigrację niemiecką do południowej Ameryki.

Masy niemieckie, które pozostaną w Polsce, ulegną niewątpliwie spolszczeniu, choć to jeszcze nie nastąpi prędko.

Przyniosła ra tem polu wojna całkiem nowe zjawisko w dziejach innego narodu: mianowicie rosyjskiego. Zaludniły się wszystkie miasta Europy od wielkiej emigracji rosyjskiej. Powstała rosyjska emigracja w rozmiarach, jakich bodaj nie znała ani francuska emigracja starej daty, ani polska po roku 1831. Zaważy niewątpliwie ta emigracja na ewolucji Rosyi, nietylko politycznie, gdyż pod tym względem jest, zdaje się, bez przyszłości, ale pod względem cywilizacyjnym, zbliżając naprawdę, mówimy o przyszłości, Rosję do Europy i odwrotnie.

Francya, Ameryka, a także Anglia i Włochy na ziemiach podlegających ich wpływom, Włochy np. w Austrii, przełamały ściany niemieckie i bezpośrednio oddziaływały na Europę środkową.

Nie będzie zatem Europa środkowa ową „Mitteleuropą“ o której marzyli Niemcy i na jej terenach zaszczerpi się cywilizacja zachodnio-europejska, co znowu ułatwia nam zadania przyszłości.

Zjawisko zatacza jednak znowu szersze kęgi. Wojna zbliżyła niezmiernie Azję i Afrykę do Europy, a skutki tego trudno jeszcze obliczyć. Kolorowe wojska wkraczały do Frankfurtu, jako awangarda wojsk francuskich, kolorowymi wojskami operowała na terenie Europy Anglia i operuje. Rosya zaś ze swej strony, wprowadziła Chińczyków szeroką ławą i, można rzec, stoi posłuszeństwem chińskich oddziałów.

Jednym słowem wojna, mówiąc najogólniej, zbliżyła ogromnie ludzi i ludy, ułatwiła transzuzję cywilizacji, pod kierownictwem rasy romańskiej i anglosaskiej. W niedługim zapewne czasie wystąpią głębokie następstwa faktu, zarówno pod względem materialnym, jak duchowym, polityczno-gospodarczym i cywilizacyjnym. J. B.

Posel Diamanda o kwestyi żydowskiej w Polsce.

Konferencja P. P. S. z socjalistami zagranicznymi.

Lwów, 22. kwietnia.

W uzupełnieniu informacji zamieszczonych we wczorajszej „Gazecie Porannej“, podajemy za „Robotnikiem“ warszawskim

szczegóły konferencji P. P. S. z delegacją socjalistów zagranicznych:

Oto co mówi „Robotnik“:

Wczoraj o godz. 9 wiecz, odbyła się przy udziale tow. Daszyńskiego, Diamanda i Ziemieckiego konferencja delegacji socjalistów, wyznaczonych przez kongres lucerneński dla zbadania pogromów żydowskich w Polsce. Delegacja ta sama chyba odczuła, że misja jej jest co najmniej spóźniona i że włożony na nią obowiązek jest niewykonalny z powodów zasadniczych i trudności technicznych. To też w przemówieniu, w którym tow. Shaw zagał, jako przewodniczący delegacji, obrady, podniósł on nietylko sprawę pogromów w Polsce, ale chęć zapoznania się ze stanem rzeczy, dotyczącym stosunków polsko-żydowskich. Shaw podkreślił, że delegacja składa się z przedstawicieli różnych kierunków socjalistycznych, a wydelegowana została przez II Międzynarodówkę.

Tow. Renaudet dodał, że idzie mu również o stosunki polsko-żydowskie, ale też o „pogromy w przeszłości i zapobieganie pogromom w przyszłości“.

Zabiera głos tow. Diamand, by w doskonałym referacie przedstawić sprawę żydowską w Polsce, w szczególności w b. Królestwie. Po skreśleniu położenia żydów w Polsce do okresu rewolucji 1905 roku, referent uwydatnił zmianę dobrych stosunków polsko-żydowskich, zaszła wskutek antysemitki polityki rosyjskiej i fatalne skutki, jakie pociągnął za sobą napływ żydów do Polski. Element obcy kulturze polskiej i tradycjom polskim, zajął uprzywilejowane stanowisko w kupiectwie, wytwarzając stan pośredników handlowych, niewspółmiernie wybujały liczebnie w stosunku do innych zawodów. Następnie referent omówił sytuację, jaka powstała po wojnie, która rozbudziła nadzieje narodowe u wszystkich ciemionych ludów. Mowca wyjaśnia, dlaczego żydom w Polsce brak danych, aby uniezależnić się ekonomicznie od społeczeństwa polskiego i co zatem idzie, wytworzyć odrębną narodowość żydowską w Polsce. Żydzi mieszkają w rozsypce, tworzą zwarte masy w miastach tylko, posiadają jedną tylko warstwę rozwiniętą — pośredników handlowych, brak warstwy włościańskiej, brak silniejszego proletariatu przemysłowego. Z tego wszystkiego wynika, że żydów można bojkotować ekonomicznie, ponieważ zależą od otoczenia; jest to gorzej od pogromu. Mowca występuje przeciwko popieraniu ruchu nacyonalistycznego żydów przez Anglię. Żydzi są b. praktyczni w życiu, ale zarazem posiadają tak b. fantazyjną, która zupełnie odrywa ich od rzeczywistości; stąd ich polityka przeciwstawia się życiu codziennemu; dlatego też daje się zauważyć skłonność żydów do bolszewizmu, który porusza się w nieokreślonych granicach i fanatyczne żywi nadzieje.

Z kolei referent przechodzi do kwestyi antysemityzmu w Polsce, podkreślając jej podłoże ekonomiczne; walkę o polski stan średni. Co gdzie indziej jest walką klas, u nas przybiera charakter walki rasowej. Obecnie antysemityzm osłabi nieco, atmosfera pogromowa zanika. Jednym z radykalnych środków dla uzdrowienia stosunków polsko-żydowskich byłaby emigracja z Polski. Ci sami żydzi, co tu tkwią w ghetto i są zaporą dla rozwoju, wyemigrowawszy do Ameryki stałby się pożytecznymi członkami społeczeństwa. Mowca zaznacza, że polityka Anglii i Ameryki, zmierzająca do uregulowania stosunków polsko-żydowskich zapomocą nacisku z zewnątrz (np. w traktacie o mniejszościach narodowych w Polsce) chybja całkowicie celu. Nie można narzucić żadnemu narodowi takiej lub innej polityki ekonomicznej wbrew jego woli.

W końcu tow. Diamand zapewnia, że równouprawnienie polityczne żydów w Polsce nie napotka na żadne przeszkody, natomiast walka ekonomiczna trwać będzie nadal.

Referat tow. Diamanda podobał się delegacji i na jej prośbę przetłumaczony będzie na język francuski i angielski.

Tow. Daszyński dorzuca jeszcze kilka charakterystycznych szczegółów o położeniu Żydów na Litwie i Ukrainie, nie pomija przytem sprawy pogromów i okrucieństw, popełnionych przez Denikowców przy poparciu Anglii.

Tow. Shaw potakuje milcząco wywodom tow. Daszyńskiego, oświadcza następnie, że robotnicy angielscy zawsze protestowali przeciwko postępowaniu rządu angielskiego, zdziwił się jednak, usłyszawszy o szczegółach denikiniady na Ukrainie i prosi o materiały w tym przedmiocie, by mógł go wyzyskać w kraju.

Tow. Diamand wspomina o „bohaterach“ Bredowa w Małopolsce, gdzie byle chłop obławiany jest złotem, którem sypie na prawo i lewo.

Z powodu spóźnionej pory konferencję przerwano.

Delegacja powyższa ma zamiar skorzystać z usług poalesyonisty, jako tłumacza podczas objazdu miast wschodnich. Musimy wyrazić zdziwienie z tego powodu, albowiem tłumacz taki byłby tłumaczem myśli i życzeń nacyonalistów żydowskich. Jeżeli projekt delegacji można jeszcze usprawiedliwić nieznanością stosunków tutajszych i chęcią „bezstronności“, to postępowanie samych poalesyonistów, którzy należąc do III Międzynarodówki nie uznają delegacji, a jednocześnie pchają się na przewodników tejże, budzić musi najwyższy niesmak.

Złote myśli Rusinów o niezawisłości Ukrainy.

Lwów, 22. kwietnia.

(zet) Od szeregu dni prowadzona polemika „Wperedu“ z „Hrom. Dumka“ dała w rezultacie cenną dla nas wiadomość wypowiedzeń się najwybitniejszych współczesnych polityków ruskich na temat niezawisłości Ukrainy. A oto one powtórzone z protokołu posiedzenia wiedeńskiej delegacji Ukrainkiej Rady Nacyonalnej za piśmie wiedeńskim „Borotba“. Okazuje się z nich, że w niezawisłość Ukrainy wierzyli najmniej sami Rusini.

I tak: dyktator, dr. Eug. Petruszewycz stwierdza, że „wschodnia Ukraina nie dorosła wcale, iżby była państwem samodzielnem. Wyzbyłem się w zupełności nadziei na samodzielną Ukrainę. Nie wierzę w samodzielną Ukrainę.“

Dr. Osyp Nazaruk: Proszę się nie ludzić, gdyż z Naddnieprzańcami w Paryżu i z Tyszkiewiczem nie porozumiemy się nigdy. Kto był na Ukrainie, nie wierzy w jakikolwiek porozumienie z Naddnieprzańcami.

Lew Lewickij: Gdy u steru będą ludzie tego rodzaju, jak Petlura, sami socjaliści, nie zbudujemy państwa.

Dr. Longin Cegielski: Trzeba mówić na wszystkie strony: i z Polakami i z Denikinem: Myśl federacyjna jest teraz polityką realną, a nie ukraińskie marzenia o niezawisłości, które nie dadzą się nigdy zrealizować. Wojna i likwidacja armii ukraińskiej wykazały, że naród ukraiński nie dorósł do życia państwowego. Klasa chłopska nie stworzyła nigdy państwa. Chłopi są masą bierną. Państwo tworzyła arystokracja lub biurokracja. Tylko chłopstwo galicyjskie zrobiło ten eksperyment, chociaż bardzo nieudolny. Autonomia Galicyi jest kolosalną zdobyczą w historii. Ukraina zjednoczona nie dorosła do życia państwowego. Obecnie samodzielną jest wykluczona. Armia Petlury to banda. O państwowości ukraińskiej nie możemy marzyć.

Dr. A. Kolessa: Nasza orientacja była dotąd tylko denikińska.

Dr. Holubowycz: Rząd galicyjski od samego początku żądał układów z Denikinem. Nasza orientacja była Denikinowska, Naddnieprzańców niepodległościowa. Jest honorowe wyjście, gdy zgodzimy się na statut, dany nam przez czwórporozumienie.

Dr. Kość Lewickij: Czy mamy pozostać przy linii państwa samodzielnego? Nie, możemy myśleć tylko o federacji. Z Denikinem zrobić tylko rozjem, wspólnie bić bolszewików. Dla nas jedynym wyjściem federacja z Rosją.

I wówczas znalazł się tylko jeden człowiek, Antoni Kruszelnickij, który zaprotestował przeciwko wyrażeniu dra Cegielskiego „bandyci“ i „warszawskie śmiecie“, gdyż wówczas trzeba by zastosować słowa Szewczenki — „brud Moskwy“ do tych, którzy robią ugodę z Denikinem

Zwrócił uwagę na orientację rosyjską dra K. Lewickiego i wykazywał jej błędność.

Prócz socjalistów ruscy narodowi demokraci stanęli na jednej linii z „moskalofilami“ — którzy dawniej tak zaciekle zwalczali.

Rozruchy bolszewickie w Kossowszczyźnie.

Lwów, 22. kwietnia.

W części urzędowej wczorajszej „Gazety Lwowskiej“ ogłoszono obwieszczenie, ustanawiające na obszarze sądu okręgowego kołomyjskiego, obejmującym powiaty polityczne: Kołomyja, Kossów, Peczenizyn, Śniatyn, Horodecka sądy doraźne dla zbrodni rozruchów, względnie rozszerzone kompetencje istniejących już na całym obszarze Małopolski sądów doraźnych dla zbrodni morderstwa, rabunku, podpalenia i gwałtu publicznego, także na zbrodnie buntu względnie rozruchów.

Powód do tego zarządzenia dały rozruchy w gminie Żabie, powiatu kossowskiego, które się ujawniły w zamordowaniu patrolu, złożonego z 2-ech żandarmów żandarmeryi, wojskowej w nocnym zbrojnym napadzie na posterunek w Żabiu, który to napad jednak został natychmiast salwą karabinową odparty.

Nadto miało porwać i uprowadzić w góry zarządcę lasowego z Jawornika.

Rozruchy te, — według informacji „Gazety Lwowskiej“ — mają podkład bolszewicki.

Bezpośrednio po tych wypadkach wkroczyły oddziały żandarmerji w powiecie kossowskim wsieliska, które wskutek zarządzenia Dowództwa Okręgu Generalnego we Lwowie zostały w tym stopniu wzmożone, że obawa rozszerzenia się tego ruchu będzie usunięta.

Co odpowiedziała Warszawa?

Wynik interwencji prez. Neumanna u rządu w sprawie aprowizacji. — Konferencja międzyministryjna. — Dostawa ziemiaków. — 50 wagonów maki amerykańskiej co 2 tygodnie. — Działanie 10 wagonów maki. — Nadzieja polepszenia.

Lwów, 22. kwietnia.

(mg) Prezydent Neumann po powrocie z Warszawy zaprosił reprezentantów prasy lwowskiej na konferencję w dniu wczorajszym o godz. 4.30 po południu w celu przedstawienia im wyniku swej interwencji u rządu w Warszawie w sprawach aprowizacji miasta Lwowa. W konferencji wzięli także udział wiceprezydenci: dr. Schleicher, dr. Chłamtacz i Obirek.

Przybywszy do Warszawy, udał się prezydent Neumann zaraz pierwszego dnia

do ministra kolei p. Bartla,

gdzie zastał gen. delegata dra Gałęckiego, który towarzyszył mu następnie we wszystkich misjach w sprawie Lwowa i dokładał wszelkich starań, by zapewnić miastu naszemu lepszą sytuację aprowizacyjną.

Min. Bartel zapytany o kwestję wagonów, odpowiedział, że zawsze starał się ich dostarczyć ilekroć zażądano ich w celach aprowizacyjnych. Odkonferencję następnie wspólną konferencję z ministrami: rolnictwa, aprowizacji i kolei, na której omawiano sprawę dostawy żywności dla Lwowa.

Minister rolnictwa

oświadczył, że ziemiakami, które znajdują się jeszcze w Poznańskiem, mógłby obdzielić całą Małopolskę, jednak przedewszystkiem musi myśleć o dostarczeniu produktu tego na zółwie. Dopiero na oświadczenie prez. Neumanna, który chciał złożyć swe stanowisko kierownika aprowizacji w ręce dra Gałęckiego zobowiązał się minister rolnictwa udzielić ziemiaków na pożywienie dla ludności, zwłaszcza pierwsze transporty przeznaczone będą na aprowizację.

Minister kolei zarządził by dostarczono na ten cel wagonów z kilku dworców. Na przemiany nadchodzić będą wagony ziemiaków, przeznaczone

na aprowizację z wagonami kombinowanymi, tj. do sadzenia i na pożywienie.

W ciągu tych układów wyjaśniła się zagadka, dlaczego z 20 wagonów nadesłanych do Lwowa miasto nie otrzymało ani jednego wagonu. Mianowicie były one wysłane pod adresem starostwa, powiatu lub wojskowości, lecz nie aprowizacji miejskiej.

Maki żytniej posiada państwo bardzo małe zapasy, lecz nadeszły już do Gdańska

transporty maki pszennej z Ameryki.

Postanowiono wysłać z tych zapsów po 50 wagonów dla Lwowa, Krakowa i innych miast, co pewien czas. System ten będzie o wiele lepszy, niż dotychczasowe dostawy po 2 i 3 wagony dziennie. Dla Lwowa wystarczy 50 wagonów maki na przeciąg 2 tygodni i jest nadzieja, że otrzymywać je będziemy w takich odstępach czasu.

Następnego dnia udał się prez. Neumann z dr. Gałęckim do Urzędu ziemniaczanego, by przyspieszyć wysyłkę obiecanych ziemniaków i wyjeżdżali natychmiastową wysyłkę pociągu złożonego z 45 wagonów do Poznańskiego po ziemniaki dla Lwowa. Interweniowali następnie w Urzędzie zbożowym i uzyskali u dyrektora tej instytucji wysyłkę

7 wagonów maki

białej amerykańskiej w ilości 10 normalnych wagonów. Dostawiono je natychmiast na dworzec i dziś prawdopodobnie będzie ten transport już we Lwowie.

W ciągu wszystkich odbytych konferencji delegaci Lwowa starali się czynnikiem rządowym przedstawić dokładnie rozpaczliwe położenie miasta, wskazując na groźne następstwa, jakie połączyć może za sobą lekceważenie należytego zaopatrzenia miast kresowych. Prezydent Neumann odniósł wrażenie, że sprawa ta została w Warszawie zrozumiana i ma nadzieję polepszenia się stosunków, gdyż

przywóz żywności został wreszcie uregulowany.

Całkowitego objęcia aprowizacji Lwowa rząd nie chce się podjąć, gdyż żywi zaufanie do zarządu miasta.

Ażby zapewnić Lwowej istotnie zaopatrzenie zgodnie z przyrzeczeniami rządu, prezydium miasta postanowiło co 2 tygodnie delegować do Warszawy swego reprezentanta.

Oczyszczenie domów i mieszkań.

Nowy plan akcji tłumienia tyfusu plamistego. — Ludność otrzyma środki do oczyszczenia mieszkań. — Koszt pokryje rząd. Akcja kieruje dr. Serbeński i inż. Dissel.

Lwów, 22. kwietnia.

(mg) W sprawie wdrożenia akcji oczyszczenia domów i mieszkań we Lwowie w celu zwalczania tyfusu plamistego, odbyła się wczoraj wieczorem konferencja w biurze wiceprezydenta dra Schleichera w obecności nadzwyczajnego komisarza dla tłumienia epidemii dra Trenknera, członków fizykatu miejskiego, komisarzy dzielnicowych — lekarzy dzielnicowych i delegatów MISO.

Po długiej i szczegółowej dyskusji ułożono plan przeprowadzenia całej akcji. Ludność zostanie wezwana do bezwzględnego oczyszczenia mieszkań, właściciele do natychmiastowego oczyszczenia domów pod rygorem srogiich kar i przymusowego oczyszczenia na koszt opornych. W tym celu otrzyma ludność oboższa potrzebne artykuły, jak wapno, sód, krezol, wióry i drzewo. Koszt całej akcji pokryje rząd.

Do przeprowadzenia tego planu wciągnięte będą szerokie koła obywatelskie. Na czele Komitetu obywatelskiego stanął radny Włodzimirski, na czele Komitetu wykonawczego zastępca fizyka miejskiego dr. Serbeński i inż. Dissel.

Z MUZYKI.

Koncert Józefa Śliwińskiego.

Lwów, 22. kwietnia.

Wykonywanie dzieł Chopina przez J. Śliwińskiego ma w Polsce swą ustaloną opinię. Ci, którzy odwiedzają koncerty Śliwińskiego, wiedzą dobrze iż ten artysta, jak każdy artysta, ma swe bardzo piękne i mniej szczęśliwe chwile. Zdawać sprawę z koncertu wirtuoza dobrze znanego, grającego publicznie od lat 40, byłoby bezcelowym zajęciem. Bo jeśli mamy zanotować, że artysta był dobrze lub „wyjątkowo mniej dobrze“ usposobiony, to nie idamy przez to skali talentu i jakości interpretacji. Opisywać wrażenia może każdy, w miarę muzykalności i zdolności literackich. Bada to osobiste wyznania, które jako takie są rzeczą prywatną. Oceniać zaś rzeczowo dzieło lub wykonanie dzieł równałoby się pisanie traktatów zupełnie lub na pół naukowych, akademickich. Taką rozmowa z czytelnikiem pisma byłaby nieobustronnie interesująca. Wagner bardzo słusznie redukuje stosunek muzykalnej publiczności do muzyki w ten sposób, że żąda od tej pierwszej zdrowego instynktu muzycznego. Jeśli jednostce na sali koncertowej brak tego instynktu, to na to nie ma rady; jeśli go zaś posiada, to sama najlepiej odczuje zależnie od wielkości swego instynktu, czy dana interpretacja jest słuszną, trafną, piękną, czy też nie. Tu nie pomogą ani twierdzenia, ani negacje mów one czy pisane. Nie zaważą na szali wrażenia sądy wskazujące na rodzaj wykonania staccato, legato, forte, na rodzaj frazowania lub pedalizowania. Są to kwestye, które mogą być rozstrzygnięte przez muzyków zawodowych pomiędzy sobą. Uznawanie czy jakiś artysta jest jedynie powołanym do interpretacji Bacha lub jedynie do wykonywania dzieł Chopina albo Liszta, jest rzeczą nieproduktywną, gdyż interpretacja jako taka jest kwestją rodzaju indywidualności, a w znacznej mierze subiektywizmem, nawet produktu chwili. Stąd zdaniem moim jedynym wnioskiem: niech każdy słuchacz koncertu będzie sam swoim własnym sprawozdawcą. Niech idzie ze swym wrodzonym instynktem muzycznym, bo tylko jemu zawdzięcza emocje; tylko dzięki jemu czuje się estetycznie zadowolonym lub niezadowolonym. „Reszta jest — literatura“.

Prof. Dr. Adolf Chybiński.

Z DNIA.

KARNAWAŁ W SAN REMO

Znów na miasto zagraniczne
Cała Polska patrzy z trema
Co popsulo się w Wersalu
Ma naprawić się w San Remo

Nad uroczym brzegiem morza
Gdzie kwiat kwitnie pomarańczy
Dyplomacya Europy
Kontredansa nam zatańczy.

Różne będą tam figury
I zabawa różnolita
Wściekły Czech wystąpi pono
W konwulsyjnym tańcu Wita.

Gdy na sali młast orkiestry
Zaspiewają rude wyjce
Członki swe „rozkałapuśka“
Ukramiec w kołomyjce.

Węgler pewnie tam pokula
Na czardasza nutę znaną
Polska słynie z swych tancerzy
Więc aż trzech ich tam postać.

Dmowski zacznie polonezem
Do mazura stanie Patek
A poleczkę Ojra—ojra
Erzan Piltz da na ostatek.

A gdy skończy się karnawał
To powróci trójca ona
Ozdobiona orderami
Z uroczego kotykhona.

Sukces nasz zaś będzie taki,
Ze nim krótki czas przeminie.
Dostaniemy zaproszenie
Na następny bal w Londynie.

Nemo.

Obiad Towarzystwa dziennikarzy i Syndykatu.

Sprawa Izb dziennikarskich. — Kwestya PAT-u i podwyżek opłat pocztowych.

Lwów, 22. kwietnia.

Wydziały Towarzystwa dziennikarzy polskich i lwowskiego Syndykatu dziennikarskiego odbyły wczoraj kilkugodzinne wspólne posiedzenie dla wydania opinii o wniosku sejmowym w sprawie unormowania stosunków prawnych zawodu dziennikarskiego. Po referacie p. dra Vogla rozwinęła się dłuższa dyskusya, wykazująca potrzebę odmiennego sposobu organizacji Izby dziennikarskiej, a zarazem znacznego rozszerzenia jej zakresu działania. W końcu uchwalono zwrócić się do komisji sejmowej z prośbą, aby komisya sejmowa wstrzymała się w zatwierdzeniu wspomnianego projektu ustawy do połowy maja br. tj. do zjazdu dziennikarzy i przedstawicieli zrzeszeń dziennikarskich w Warszawie.

Po zatwierdzeniu powyższej kwestyi uchwalono wysłać do Marszałka Sejmu, prezydenta ministerstwa spraw zagranicznych, ministra poczt i ministra przemysłu i handlu telegramy w sprawie zamierzonego oddania PAT. w ręce prywatnego konsorcjum i w kwestyi podwyższonej opłat pocztowych i telegraficznych

Dzieci lwowskie nad morze.

Lwów, 22. kwietnia.

Sekcja Komitetu „Dzieci na wieś“ urządziła w dniu wielkosobotnim i powtórnie w dniu 14 bm. zbiórke uliczną na rzecz zakupna domu dla lwowskich dzieci nad morzem. Obie zbiórki zostały uwieńczone nadzwyczajnym sukcesem.

Pierwsza zbiórka przyniosła ogółem 12.853 marek 83 fenigów i 12.789 koron 44 halerzy, nadto wiele obcych monet i banknotów, druga zbiórka 8.468 marek 60 fenigów i 9.630 koron 21 halerzy, prócz obcej monety.

Listy składkowe na dochód zakupna domu otrzymywać można codziennie przed południem w szkole żeńskiej im. św. Maryi Magdaleny przy ulicy Sapielny.

Jedynym ratunkiem ekonomicznym — wzmoczenie wytwórczości.

Otrzymujemy następującą odezwę:

Lwów, 22. kwietnia.

Ziemiań!

Ze wszystkich warstw społeczeństwa słyszę się dające narzekanie na wzrastającą drożyznę. Szukają się winowajców, oskarżają rząd, albo oskarżają wytwórców, iż zbyt drogo swe wytwory sprzedają. Wytwórcy zaś kępowani cenami maksymalnymi ograniczają produkcję, która przy niższych cenach nie opłaca się.

Jaka rada? Jaki ratunek?

Oto jedyne wyjście z tego chaosu drożyznianego jest wzmoczenie wytwórczości naszej. Ono jedyne polepszy naszą walutę, ono jedyne spowoduje potaniecie wszystkiego!

Do tej sanacyi przede wszystkim powołani jesteśmy my, Ziemiań!

Obowiązkiem naszym zakasać rękawy i iść się pracy godnej ziemianina, godnej prawdziwego patrioty!

Tę pracę — to wzmoczenie wytwórczości rolniczej!

Więcej chleba! Więcej ziemniaków! Więcej cukru! Więcej tłuszczu, mięsa i mleka!

Oto co każdy z nas ziemianin powtarzać sobie musi, jeśli chce być pożytecznym szafarzem swoich dóbr doczesnych!

A zatem: Niech ani jedno pole bezpotrzebnie nie leży odłogiem!

Niech tę ziemię, tak obficie krwią walczywych zroszoną niech ją pluży rolnik znojem swoim! Niech wyda plon, niech bogaci Ojczyznę!

Zjednoczenie Ziemi — Lwów.

W rocznicę oswobodzenia Winnik.

(Korespondencya własna „Gazety Porannej“).

Winniki, 20. kwietnia.

Rocznica oswobodzenia Winnik z pod najazdu ukraińskiego przypadała 16-go kwietnia. Świąciliśmy ją uroczystie w niedzielę 18-go. Rozpoczęła uroczystość msza — następnie odbyła się zbiórka plebiscytowa na Śląsk, Spiż i Orawę, której pożądanym wynikiem (jak na naszą miejscowość możemy pochwalić się. W szturmie na Winniki padło jedno młode życie — padł legionista, o którego nazwisku, w ostatniej dopiero dowiedzieliśmy się chwili. Zwał się Franciszek Turusz z Tarnogóry. Ekshumowanym zwłokom sprawiono wspaniały pogrzeb, przynosząc je na poświęconą polską ziemię. Stosowną do okoliczności przemowę, nacechowaną pełnym duchem patriotycznym wygłosił nad zwłokami ksiądz Antoni Saczyński, proboszcz winnicki. Kondukt poprzedzali towarzysze broni, za nimi cechy i bractwo z chorągwiami, za trumną niesiono wieńce, sunęły tłumy publiczności i szeregi dzieci szkolnych. Chór sokoli zęgnął pieśnią poległego żołnierza.

Wieczorem, również na dochód plebiscytowy, w ogromnej sali Sokoła, mogącej pomieścić do tysiąca osób, odbyło się wspólnymi siłami Czytelni i Sokoła przedstawienie amatorskie, na które złożyło się: Słowo wstępne, chór, jednoaktówka i obraz z żywych osób Grottgerowskie „Kucie kos“.

Nakoniec jedna jeszcze uwaga.

Niechże ludzie dobrej woli poświęcą trochę czasu w każdym miasteczku, niech rządzą jakąś uroczystością i zbiórke plebiscytową, a fundusz plebiscytowy wzrosnie w miliony, które pozwolą nam uświadomić lud, pozwolą wysłać wytrwałych ludzi dla podtrzymania ducha, pozwolą rzucić tysiące patriotycznych broszurek — a wyniki głosowania będzie pewny i wróca do macierzy prastare ziemie nasze

Wielki pożar w Radziechowie.

(Korespondencya własna „Gazety Porannej“).

Radziechów, w kwietniu.

Dnia 13. bm. wybuchł około 3 popoł. w mieście naszym pożar, który przybrał katastrofalne rozmiary i

obrócił w perzynę czwartą część miasta.

Akcję ratunkową utrudniał z jednej strony silny wicher, unoszący płonące kawałki strzech i gontów w bardzo odległe strony, szerząc w ten sposób pożar, a z drugiej strony brak odpowiednich ilości siłkawk i wody.

Będące w posiadaniu gminy 3 siłkawki, które z powodu wypadków wojennych nie posiadają należytej sprawności, nie mogły niestety poddać żywiołowemu ogniovi zwłaszcza, że płomień w krótkim czasie objął rozmaite części miasta.

Pastwą płomieni padło około 120 domów

180 rodzin — w tem około 80 rodzin chrześcijańskich a około 100 żydowskich jest bez dachu, o dzieży i chleba, gdyż żar był tak wielki, że i uratowane po części ruchomości spłonęły następnie na ulicy i placach.

Wielką trudnością sprawia brak mieszkań na pomieszczenie pogorzalców, gdyż w mieście naszym przebywa od czasu wybuchu wojny kilkadziesiąt rodzin ewakuowanych z okolicy.

Jest to już drugi z rzędu pożar, który miasto nasze w bieżącym roku nawiedza, gdyż dnia 1-go kwietnia br. spłonęło 13 gospodarstw na t. zw. Kątku.

Celem niesienia pomocy pogorzalcóm zawiązał się miejscowy

Komitet ratunkowy,

na czele którego stanął p. Stanisław hr. Baderi, który na doraźną pomoc dla pogorzalców, ofiarował na razie 100.000 koron w gotówce i 2 wago-

ny kartofli. Hojny ten dar nie zdoła jednak przyczynić się do złagodzenia ogromu nędzy i nie-szczęścia.

Szybka pomoc ze strony rządu w szczególności przy odbudowie domostw i budynków gospodarczych jest ze względu na trudność pomieszczenia pogorzalców i ze względu na trudność sanitarnych konieczną.

Egzamina dojrzałości w Seminarjach nauczyc.

Oznaczenie terminów.

Lwów, 22. kwietnia.

31. maja w prywatnym seminarjum żeńskim im. św. Bronisławy w Kołomyi — w seminarjum męskim we Lwowie — w prywatnym seminarjum żeńskim T. S. L. im. Preisendanza w Krakowie — w prywatnym seminarjum żeńskim w Rzeszowie.

2. czerwca: w ruskich kursach seminarjalnych we Lwowie.

4. czerwca: w seminarjum żeńskim we Lwowie i w Przemyślu.

7. czerwca: w prywatnym seminarjum żeńskim w Bochni — w prywatnym seminarjum żeńskim im. św. Rodziny w Krakowie — w seminarjum męskim w Rudniku, Sokalu i Tarnowie — w prywatnym seminarjum żeńskim w Stryju.

10. czerwca: w prywatnym seminarjum żeńskim S. Münnichowej w Krakowie.

11. czerwca: w seminarjum męskim w Starym Sączu i w Tarnopolu.

14. czerwca: w seminarjum męskim w Krośnie, Rzeszowie, Samborze i Stanisławowie — w seminarjum żeńskim w Krakowie — w prywatnym seminarjum żeńskim w Tarnowie i Rychanowskiej we Lwowie.

16. czerwca: w ruskich kursach seminarjalnych w Przemyślu.

17. czerwca: w seminarjum męskim w Krakowie i prywatnym seminarjum żeńskim w Nowym Sączu.

18. czerwca: w seminarjum żeńskim w Brzeżanach i w Stanisławowie.

21. czerwca: w seminarjum męskim w Białej i prywatnym seminarjum żeńskim Z. Strzałkowskiej we Lwowie.

24. czerwca: w seminarjum męskim w Kętach.

1. lipca: w prywatnym seminarjum żeńskim w Czortkowie, w Samborze i Tarnopolu.

NADESLANE.

„APOLLO“
Dzisiaj niezwykła atrakcja filmowa!
NIEBYWAŁE ZDJĘCIA!
Podróż naokoło świata w 80 dniach 757
Nadzwyczajna nowość w 7 aktach.

Zwołane na dzień 22 bm. Walce Zgromadzenie Stowarzyszenia przemysłowego gospodniowszynańskiego odraczam. — Ponowny termin będzie ogłoszony w dziennikach. — Wydane legitymacje zachowują swoją ważność. 776

We Lwowie, 21 kwietnia 1920.

Michał Mazurkiewicz, komisarz rządowy.

Lekarz chorób jamy ustnej

Dr. HENRYK BERGER

przyjmuje w swoim Zakładzie ul. Legionów 7.

Wykonuje wszelkie roboty i zabiegi w zakresie dentystryki wchodzącej. 53

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. HESCHELES

ord. od 10—12 i 3—5 pop., dla kobiet 2—3 Sykalska 16.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER

Sykalska 17, ord. od 8—9 i od 12—2. 620

NADESLANE.



Nadzwyczajny, sensacyjny dramat nastrojowy w 5 aktach p. t.:

W KALEJDOSKOPIE ŻYCIA

z art. LEDA NOVA.

9d poniedziałku
19 b. m.

Treść silnie emocjonująca, urozmaicona nieporównanymi zdjęciami burzy i piorunów, jak i nadzwyczajną tresurę kucyka, tworzy całość wspaniałą. 665

Odbudowa życia gospodarczego.

BUDOWA REZERWOARÓW NAFTOWYCH
W GDAŃSKU.

Lyon, 21. kwietnia.

(PAT.) Radio. — Towarzystwo francuskie, które zawarło w Polsce kontrakt w celu zakupu produktów naftowych, buduje w Gdańsku 11 rezerwoarów, każdy o pojemności 125 wagonów w celu ułatwienia ładowania na okręty. Dostawa do Francji ma wynosić 22.000 wagonów, rozpocznie się w czerwcu, a będzie trwała 2 lata.

KREDYTY DLA GOSPODARSTW ZNISZCZO-
NYCH WOJNĄ.

Warszawa, 21. kwietnia.

(PAT.) Ustawa sejmowa z 18 lipca 1919 o pomocy państwowej na odbudowę i uruchomienie gospodarstw zniszczonych wojną, przewiduje pomoc państwową dla zrujnowanych warsztatów pracy w formie dwojakiej: jako bezzwrotny zasiłek pieniężny i jako długoterminowa pożyczka ulgowa. Zapomogi przyznane będą przez specjalne powołane w tym celu do życia przy władzach politycznych i instancjach komisje zapomogowe. W wykonaniu powołanych rozporządzeń ministerstwo spraw wewnętrznych przystąpiło do organizacji komisji zapomogowych polecając wszy stkiem starostwom jak najszybsze ich utworzenie. Obecnie przy udziale ministerstwa przemysłu i handlu odbywają się narady międzyministerjalne w celu wypracowania szczegółowych instrukcji

i regulaminów dla tych komisji. Ze względu na przedłużający się termin załatwienia tej sprawy i konieczność udzielenia natychmiastowej pomocy niektórym zakładom przemysłowym, ministerstwo przemysłu i handlu rozporządza pewnymi co prawda dość szczupłymi kredytami, z których wydawać będzie długoterminowe pożyczki inwestycyjne na warunkach wzorowanych na statucie zakładu kredytowego.

O IMPORT SZWEDZKIEJ RUDY ŻELAZNEJ DO
POLSKI.

Warszawa, 21. kwietnia.

(PAT.) Brak rudy żelaznej jest jednym z czynników hamujących uruchomienie naszych wielkich pieców. Polskie towarzystwo w Sztokholmie otrzymało propozycję od towarzystwa akcyjnego Graengsborg Oxelosund wejścia w stosunki handlowe z niem dla podjęcia eksportu rudy żelaznej do Polski.

URUCHOMIENIE FABRYKI SZTUCZNEGO
JEDWABIU.

Warszawa, 21. kwietnia.

(PAT.) W najbliższym czasie zostanie uruchomiona fabryka sztucznego jedwabiu w Tomaszowicach mazowieckich. Uruchomiona fabryka da pracę przeszło 1000 robotnikom i przymiesie krajowi znaczną ilość waluty obcej, gdyż duże ilości jedwabiu sztucznego będą wysyłane do Ameryki.

NOWE CENY NA WĘGIEL.

Warszawa, 21. kwietnia.

(PAT.) Wobec znacznego podwyższenia materiału a także wypowiedzenia przez robotnicze związki zawodowe umowy z dnia 24 kwietnia u. r. oraz wynikającego stąd prawdopodobieństwa podniesienia płac robotniczych, po niejednokrotnych pertraktacjach z przedstawicielami przemysłowców zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego ustalonione zostały przez rząd od 1 kwietnia nowe ceny na węgiel, które dla konsumentów wynoszą przeciętnie 365 marek za tonę węgla kamiennego a 245 marek za tonę węgla brunatnego.

ULATWIENIE WYMIANY BANKNOTÓW.

Warszawa, 21. kwietnia.

(PAT.) W celu ułatwienia pozbycia posiadaczom banknotów 10.000 koronowych ministerstwo skarbu ogłasza, że wszystkie miejscowe Oddziały P. K. K. P. upoważnione zostały do przyjmowania jako wpłaty na pożyczkę państwową tychże banknotów o ile posiadacze ich udowodnią, że otrzymali je w kraju sposobem zwykłym, wykluczającym przypuszczenie przywozu z zagranicy, przyjmowanie będzie się odbywać do dnia 26 kwietnia 1920, a w miejscowościach do których

tajemnicę przyrody, nie sięgając gwiazd ani uczonych kombinacji, wystarczały jej wróżby, gusta, zabobony. Pośrednikami między złym, tajemniczym światem a człowiekiem była czarownica, wróżbiarka, wiedźma. Tu nieskończone było pole do popisów i rozmaitości. Ażeby otrzymać dar patrzenia w przyszłość, trzeba było w rozmaity sposób zawrzeć umowę z czartem, a wtenczas uzyskiwało się od niego prawo rozkazywania mu i otrzymywania od niego widomych wiadomości lub usług. Takie pośredniczki, czarownice, opętane przez czarta, należały wprawdzie do osób ohydrych i pod tym względem dla badaczy były ciekawym okazem zбочenia psychicznego lub umysłowego, ale jeśli były zdrowe — uprawiały rzemiosło swatania, zamawiania, zaklania itp. dla zysku poprostu. Wiedźmy, postrach kobiet wiejskich, nie tylko miały stały stosunek z czartem, ale odbywały wspólnie z czartami zloty, sejmy na tak zwanych łysych górach. Słynna była taka łysa góra w Kijowie.

Czarownice i wiedźmy posiadały wyłączną umiejętność i władzę zwoływania czartów. Nie chodzi nam zgoła o wylizanie rozmaitych gatunków czarów i sposobów czarowania, o sposoby komunikowania się ze złymi duchami, lecz o znaczenie tego kierunku, w jakim często aż do zбочenia chorobliwego, postępowało życie ko-

wiadomość ta dojdzie po 23 kwietnia br. nie dłużej niż w 3 dni po dojsciu tam wiadomości.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA FINANSOWA
W BRUKSELI.

Lyon, 21. kwietnia.

(PAT.) Radio. — Z Londynu donoszą, że z końcem maja odbędzie się w Brukseli międzynarodowa konferencja finansowa zwołana przez Ligę Narodów. Ma ona obradować nad światowym przesileniem finansowym.

Warszawa, 21. kwietnia.

(PAT.) Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: iż Liga Narodów zaprosiła Polskę do wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji finansowej, mającej się odbyć 20. maja w Brukseli.

„TRZY FILARY“ GOSPODARCZEGO ŻYCIA
EUROPY.

Lingby, 21. kwietnia.

(PAT.) (Radio). Artur Wimmer, dawniejszy dyrektor „Deutsche Bank“, jeden z najbardziej wpływowych finansistów niemieckich, powróciwszy z wywczasów ze Szwajcaryi oświadczył w wywiadzie z dziennikarzem amerykańskim:

„Francja wyteża nadal wszystkie siły, aby zniżyć Niemcy doszczętnie nie tylko jako czynnik polityczny, ale także i ekonomiczny, a o ile nie przeszkodzi temu Stany Zjednoczone i Anglia uda się jej to ostatecznie. Ekonomiczna równowaga świata spoczywa na 3 filarach, którymi są: Ameryka, Anglia i Niemcy. Skoro jeden z tych filarów runie, zwali się cały gmach. Na zapytanie, o jakich powołów powagi ekonomiczne świata nie chcą zrozumieć tej sytuacji odrzekł Wimmer: Skoro oblakanie stało się epidemiczne, wtedy właśnie ci nieliczni, którzy pozostali przy zdrowych zmysłach uważani są przez ogół za waryatów.“

NIEM. MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH
O SYTUACJI.

Nauen, 21. kwietnia.

(PAT.) Radio. Nowy niemiecki minister spraw zagranicznych oświadczył wobec redaktora „Vorwaertsu“, że najbliższym celem polityki niemieckiej zagranicznej jest uwolnienie miast niemieckich, świeżo przez Francuzów zajętych. Cel ten może być jednak tylko osiągnięty przy pomocy wysiłków tak z prawej jak i lewej strony. Nowa rewolucja reakcyjna spowodowałaby tylko kompletny rozkład jedności państwowej. Niemcy potrzebują zaufania zagranicy, jako warunku do rewizji traktatu pokojowego i nie mogą niczego zagniebać celem usunięcia braku zaufania. Dlatego też oświadczył minister, że traktat wersalski uważa za pakt, który Niemcy uroczyście uznali swymi podpisami. Pakt ten trzeba odważnie i otwarcie

biety — jednej, która wrzekomo posiadała stosunek ze złą siłą a tajemniczą, a drugiej, która dla ulżenia swej doli szukała pomocy czarów. Przekonana, że szczęście lub nieszczęście człowieka, owa symboliczna, a niedająca się określić „dola“ i „niedola“ ludzka da się odchylić od człowieka lub zjednać dla niego, da się zgubić lub znaleźć, szukała dobrej doli i bogactwa w noc Świętojańska lub zaprzedała dusze ludzkie czartowi, sobie tylko znanymi sposobami.

W świecie ludowym istnieje nieskończona rozmaitość czarów i odczarowań.

Jakkolwiek w wieku XII chrześcijaństwo już się ugruntowało na Rusi, ale były to pokłady jeszcze rader płytkie; w życiu duchowym całego społeczeństwa, a przedewszystkiem kobiety, panował jeszcze poganizm, który w jej poglądach na świat, w zwyczajach i obyczajach przechował się do doby dzisiejszej. Pod tym względem kobieta okazała się największą konserwatystką. Nie można twierdzić zgoła, aby wróżbiarstwo, zaklęcia, odgadywania przyszłości i cały cykl zjawisk demologicznych był wyłącznym działem kobiet, ale więcej niż mężczyznom odpowiadał on charakterowi i psychice kobiety i pozostał, szczególnie u ludu prostego, wybitną cechą umysłowości kobiety — nawet naszych czasów.

(C. d. n.).

FR. RAWITA-GAWROŃSKI.

(6)

KOBIETA NA RUSI,

JEJ POŁOŻENIE I PSYCHIKA,
DO KOŃCA XVII-go WIEKU.

SZKIC HISTORYCZNY.

Ciąg dalszy.

Okruchy tej wiedzy przedstawały się do niższych warstw społecznych, a tu już rej wiodła kobieta. Nie tylko przepowiadała przyszłość, ale całe niemal życie ludzkie ujęła jako walkę z pierwiastkiem złego i uczyniła z tego własną specjalność pewnego rodzaju. Chęć przedarcia zasłony przyszłości stała się jej ulubionym pragnieniem, a ulubionym zajęciem wielu kobiet. Pod tym względem miała swój własny zakres działania. Rzadko się ona wdawała w prognozyki ogólniejszego charakteru; niewiele ją obchodziły przepowiednie — będzie wojna, czy nie, jak się zakończy, jakie będą urodzaje, pogoda, zima, co się stanie wielkiego dobrego lub złego na świecie, lub we własnym kraju. Ona starała się poznać

uznać i starać się usilnie wypełnić traktat jak się należy, niemniej starać się o to, aby unikając za częstych not protestujących znaleźć przy wolnej wymianie zdań jakąś drogę pośrednią, aby uzyskać pewne korzyści. Dewiza, Nieciców powinno być: „Rewizya przez wykonanie“.

KAPP TYLKO POD DOZOREM.

Paryż, 21. kwietnia.

(PAT.) Ze Sztokholmu donoszą: Bawiącego tu Kappa przostawiono na wolności jednak pod ścisłym nadzorem policyi.

Oficerowie syberyjskiej dywizji wracają.

Warszawa, 21 kwietnia.

(PAT.) „Gazeta Poranna“ podaje: Do Warszawy przybyli oficerowie 5. dywizji syberyjskiej rotmistrz Pruchałcki i por. Gindela Śnisarski. — Przybyli oni do Warszawy po 7-tygodniowej podróży przez Petersburg i nasz front południowy.

Śmierć generała Romanowskiego, b. szefa sztabu w armii Denikina.

Paryż, w kwietniu.

„Petit Parisien“ pisze: Z Krymu, dokąd schroniły się szczątki armii ochotniczej, dochodzi nas wiadomość, że generałowie walczący pod sztandarami Denikina usunęli swego dowódcę, wybierając na jego miejsce gen. Wrangla, który poparty przez znaczną grupę oficerów, sprawował już od kilku miesięcy komendę de facto. Na skutek tej decyzji, Denikin opuścił Krym na pokładzie statku angielskiego, udając się do Konstantynopola w towarzystwie swego szefa sztabu gen. Romanowskiego.

Przybywszy do Konstantynopola, obaj generałowie udali się do ambasady rosyjskiej. W tej to właśnie ambasadzie padł generał Romanowski od kuli rewolwerowej, wśród okoliczności, które dotąd jeszcze nie są znane.

Władze angielskie, które natychmiast rozpoczęły śledztwo tej zbrodni i nakazały policyi poszukiwanie mordercy, bojąc się o życie Denikina, przyjęły go na pokład jednego ze statków wojennych.

Z Konstantynopola wysłał Denikin list do prezydenta republiki francuskiej, dziękując mu za pomoc, której udzielono mu w formie okrętów, po ewakuacji Noworosyjska.

NADESLANI.

Perfumy
Houbigant, Cosnell, Mervie x, P. ver, Légrand,
Lent'éric — poleca 21052
Perfumerya „ALBA“ Lwów, Halicka 21.

KRONIKA

Repertuar teatru miejskiego.

We czwartek, 22 kwietnia o godz. 7-mej w. „Manon“, opera w 4 aktach J. Massenet'a z p. Ewą Bandrowską w roli tytułowej i z pp. Brzeską, Ostrowską, Lipowską, Wolińskim, Niżankowskim i Cyganikiem w rolach głównych.

W piątek, 23 kwietnia o godz. 7-mej wieczór „Kupiec wenecki“, komedia w 5 akt. Willema Szekspira z p. Romanem Żelazowskim w roli tytułowej i z pp. Michnowską, Wiland, Wernicz, Barwińskim, Michulowiczem, Kozłowskim, Okornikiem, Bałogowskim i Hierowskim.

W sobotę, 24 kwietnia o godz. 3-ciej po poł. po raz 7-my „Saul król“, dram. w 5 akt. E. Jędrkiewicza z p. Rydzewskim w roli tytułowej.

W sobotę, 24 kwietnia o godz. 7-mej wieczór „Eugeniusz Onegin“, opera Czajkowskiego z p. Krugłowskim w roli tytułowej i z pp. Bandrowską, Green, Bielińską, Łowczyńskim i Hornerem w rolach głównych.

W niedzielę, 25 kwietnia o godz. 3.30 po poł. po raz 4-ty „Sekretarzyk czy panna?“, kom. w 5 aktach Zofii Wojnarowskiej w niezmięnionej obsadzie.

W niedzielę, 25 kwietnia o godz. 7-mej wiecz. „Noc w Wenecyi“, operetka w 3 akt. J. Straussa.

W poniedziałek, 26 kwietnia o godz. 7-mej w. „Manon“ opera w 4 akt. J. Massenet'a z p. Ewą Bandrowską w roli tytułowej.

Repertuar Teatru wodewilowego (gmach ul. Ossolińskich 10.).

(Bilety wcześniej w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ul. Jagellońska 5—7).

Od poniedziałku 19. do niedzieli 25 kwietnia, cztery jednoaktówki „Nimio Homer“, „scena nea“, „Uciśniona żona“ i „Piękny sen“, operetka L. Falla z Czermańską, Dracową, Rinas i Wesołowskim. Orkiestra wojskowa 40 p. strzelców lwowskich.

Repertuar Gal. Biura koncertowego M. Tuerka:

Piątek 23 kwietnia: VI. Wieczór Cyklu arcydzieł fortepianowych. Wykonawca: prof. Seweryn Eisenberger.

Piątek 30 kwietnia: Stefan Askenase, Recital fortepianowy 749

Planowania. Naczelnik sądownictwa zamianował prezesa sądu okręgowego w Złoczowie Ignacego Dzierowicza sędzią sądu apelacyjnego w V. klasie we Lwowie, a dra Władysława Szydłowskiego radcą prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej polskiej.

Piękny czyn obywatelski. Maryan, Ninka, Władzio, Leszek i Wiciuś Orscy celem uczczenia pamięci zmarłego braciśzka swego ś. p. Stania, złożyli ze swych oszczędności w złocie 50 koron i w srebrze 7 koron na rzecz Polskiego Komitetu Dzieci na wieś. Monety te, w myśl życzenia m. odocianych ofiarodawców, złożył Komitet w P. K. K. P., a z uzyskanej gotówki w markach (po 260 M. p. za 10 koron w złocie) użyje na wysłanie dwóch kolegów śp. Stania Orskiego na kolonię wacvine.

Galicyjskie Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża, które przystąpiło z chwilą powstania Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie do tej instytucji stało się okręgiem Małopolskim Polskiego Czerwonego Krzyża uważając, że obowiązkiem jest każdego Polaka przyjąć zjednoczonej Polsce z pomocą i wpiisywać się w poczet członków Małopolskiego Okręgu Czerwonego Krzyża — zaprasza do uiszczenia wkładki 10 kor. — za rok 1920 pod adresem Małopolskiego Okręgu Czerwonego Krzyża, Lwów, Bielowskiego 6.

Nr. 1—2 Wychowania fizycznego, nowego miesięcznika, poświęconego higienie szkolnej i ćwiczeniom cielesnym (redaktor naczelny prof. dr. E. Piasecki z Poznania), opuścił prasę i za wiera artykuły oryginalne dra Osmańskiego (Wychowanie fizyczne w szkole powszechnej), dra Drabczyka (Wskaźnik Pirqueta), prof. dra Klemensiewicza (Tatry w lecie 1919 r.) i kap. S. korskiego (Fizyczne wychowanie jako podstawa wyszkolenia żołnierza), a dalej rubryki: Nowe książki, z czasopisem, z towarzystw, instytucji i zjazdów, Ustawy rozporządzenia i przepisy, Poszukiwania, Notatki bibliogr. Zmarli, Kronika. Treść bogata i urozmaicona. Pismo to jest organem Rady wychowania fizycznego, Związku wiolekiego i innych zrzeszeń; przeznaczony dla lekarzy i wychowawców, cywilnych i wojskowych zrzeszeń gimnastycznych sportowych i hancerskich. (Redakcja: Poznań, Uniwersytet; administracja: księgarnia Niezależności, Poznań. Przedpłata 30 mk. rocznie.

(g) „Zabezpieczenie społeczeństwa polskiego od bolszewizmu“. Pod tem hasłem odbył się — jak wiadomo w Warszawie w dniach 17, 18 i 19 stycznia ogólny zjazd przedstawicieli organizacji społecznych, który uchwały swe wyraził w formie obszernego memoriału do Rządu, Sejmu i Społeczeństwa. Memoriał przedstawia niebezpieczeństwo bolszewizmu, oraz konieczność i sposoby zwalczania go. Stowarzyszenie to rozpoczęło wydawnictwo własnego czasopisma pt.: „Baczność“. Nakładem Zjazdu też ukazała się tendencyjna broszura: „Chrześcijaństwo a bolszewizm“.

(zet) Plotki o Galicyi wschodniej zagmatka. „Stowianskaja Zarija“ przyniosła depeszę sensacyjną tej treści: Lwów. W Galicyi wschodniej rozruchy. Polacy uciskają Ukraińców i żydów. W Brodach i Zbruczu słychać strzelaninę. Polskie instytucje państwowe w tych miastach gotują się do wyjazdu. We Lwowie pokazali się uchodźcy

Oto przykład, w jak nieczny sposób „nasz najserdeczniejszy“ szyją nam buty wobec opinii świata.

(s-i) Austria rediviva. Po długiej, bardzo długiej pauzie pojawił się wreszcie w bramie sądu apelacyjnego lwowskiego portyer. Widocznie dla dania znaku o swoim istnieniu przywdział na się starą liberyę w austriackich barwach państwowych, oraz charakterystyczny pieróg włożył na głowę. Czy może ustroił się dlatego, że w sądach małopolskich obowiązuje jeszcze dawny kodeks austriacki? Cóż na to p. prezes Czerwiński?

Wycofanie srebra. Minister skarbu Rzeszy zarządził wycofanie z obiegu pieniędzy srebrnych.

(g) Parę słów o urzędowych sprostowaniach. Przed niedawnym czasem podaliśmy szczegóły sensacyjnej afery w Płoskirowie, gdzie aresztowano sprawującego obowiązki szefa tamtejszej policyi, notorycznego bandytę Bekiesza vel Bugno. W sprawie tej otrzymaliśmy od Nacz. Władzy Ok. podol. sprostowanie, które lojalnie zamieściliśmy, a w którym dementując, jakoby Bekiesz przybrał był drugie nazwisko Bugny, stwierdzają, że bandyta ten został aresztowany przez funkcjonariusza policyi Ludwika Kukiza. Otóż — jak już też donieśliśmy — ten Ludwik Kukiz w parę dni później również został aresztowany, jako znany opryszek przez żandarmerię polową. Okazuje się również, że starostwo w Płoskirowie wyraźnie pozwoliło nosić urzędnikom policyi dwa nazwiska, z czego korzystając Bekiesz w istocie podpisywał się „Bugno“ i są nawet akta z takimi podpisami.

Z sali koncertowej. Odroczonej 23 stycznia VI. abonamentowy Wieczór Cyklu arcydzieł fortepianowych odbędzie się 23 b. m. Program złożony z kompozycji Mendla, Scarlattiego, Schumana, Friedmana, Scriabina, Liszta i Mendelsohna wykonany zostanie przez prof. Seweryna Eisenberga. Bilety z 23 stycznia są ważne. Mała ilość pozostałych miejsc jest do nabycia w magazynie nut Seyfartha. 30 b. m. wystąpi po raz pierwszy we Lwowie pianista Stefan Askenasa.

† Ś p. Franciszek Konrad. Znowu śmierć nieubłagana pomnożyła swoje żniwo o jedną jednostkę, tym razem jednostkę bardzo pożyteczną. Nazwisko Franciszka Konrada pozostanie w dziejach szkolnictwa lwowskiego znamiennem jako pułki zwrotny w metodach nauczania języków nowożytnych. Jako wybitny pedagog uniał przyswoić sobie z m. tudy Berlitz'a to wszystko, co jest w niej dodatnie, uzupełniając albo kreśląc tam, gdzie długoletnie doświadczenie mu to nakazywało i stworzył nowy typ szkoły języków, można powiedzieć — typ wzorowy. Człowiek o nieskazitelnym charakterze, ujmujący w obejściu, potrafił ś. p. Konrad zjednać sobie serca tych bliższych i dalszych, z którymi się w życiu stykał i pozostawił po sobie pamięć prawego obywatela, zacnego człowieka i dobrego Polaka — gdyż choć obcego pochodzenia, pokochał szczerze ziemię, która stała się mu drugą Ojczyzną czego niejednokrotnie dawał dowody.

Cześć jego pamięci!

767

Marya Kścielecka.

(x) Niebezpieczna zabawka. W Łanach, pow. Bóbrka, 14-letni Stefan Tymicki podpalił proch strzelniczy, który wy dobył ze znalezionej naboju. Podczas nagłego wybuchu chłopiec nie zdołał wczas usunąć ręki z palącą się zapalką i wskutek tego doznał ciężkiego popieczenia lewej ręki. — Wczoraj odwiedziono Tymickiego do szpitala tułtejszego.

(—) Zderzenie wozów tramwajowych. Wczoraj popołudniu o 4:40 w ulicy Janowskiej koło młyna Thoma wskutek wadliwego przyrządu przy czepnego oderwały się dwa wozy ciężarowe od wozu początkowego i toczyły się siłą ciężaru ku ul. Kazimierzowskiej. — Obok ulicy Wolność zderzyły się z wozem osobowym nr. 35, jadącym w kierunku rogatki Janowskiej. Zderzenie wozów było silne i wskutek tego przód wozu osobowego został uszkodzony, a zderzak tegoż wozu zupełnie zruchołotany. Z publiczności, która jechała wozem ku rogatce został lekko raniony w policzek lewy Henman Weiss.

(—) Lwowska służąca. Adolf Sassover, zamieszkały przy ul. Skarbkowskiej l. 5, zawadomiał wczoraj policyę, iż sługa jego Marya Piotrowska, którą przyjął do służby 15 bm., zbiegła, zabierając na jego szkodę garderobę i obuwie wartości 5000 koron. Pozostawione przez nią książkę,

metrykę fałszywą i świadectwo służbowe złożył na policji.

(—) **Lwowski dorozkarcz.** 16-letni Weisser, dorozkarcz jednokrotny nr. 177 zażądał wczoraj za dwugodzinną jazdę 300 kor. Po spisaniu protokołu na policji „sumiennego“ dorozkarcz lwowski pozostawiono na wolnej stopie!

(—) **Wszystko droższe.** Izraela Hadera, Abrahama Kanarienvogla, Efraima Schapira i Abrahama Zamojnego za tamowanie komunikacji w ul. św. Stanisława ukarano wczoraj grzywną po 100 mk. p. — Za to samo ukarano Schulima Zwerdlinga i Salomona Mozera grzywną po 50 kor.

(—) **Nieznaną aresztujący i aresztowani.** Wczoraj popołudniu przyprowadził na inspekcję policji posterunkowy nieznanego nazwiska jakiegoś człowieka z bielizną wojskową. Wówczas w lokalu inspekcji policji było więcej osób. Żołnierz ów nie chcąc czekać na swą kolej wyszedł. Po chwili przyprowadzony skorzystawszy z większej liczby ludzi opuścił również inspekcję policji pozostawiając na krześle bieliznę. Bieliznę zdeponowano.

(—) **Złośliwy pies.** W ulicy Snopkowskiej jakiś złośliwy pies ukąsił wczoraj w lewą rękę 26-letnią Józefę Stankowską. Ranę Stankowskiej opatrzył Pogotowie ratunkowe.

(—) **Groźny pożar w fabryce.** Minionej nocy powstał groźny pożar w Fabryce kwasu węglowego przy ul. Nowej Rzeźni 21. Pożar powstał na strychu i spaliła się część dachu. Pożar ugasiła straż pożarna. Podczas akcji ratunkowej jeden z komi straży pożarnej złamał nogę.

(—) **Różne kradzieże.** Z zamkniętego strychu realności przy ulicy Tarnowskiej 28 skradziono Maryi Meissner bieliznę wartości 2800 koron. — Z zamkniętego mieszkania przy ul. Murarskiej 8 skradziono garderobę i materję wartości 2500 koron na szkodę Mikołaja Babija. — W sklepie

zegarmistrza przy ulicy Sykstuskiej i Legionów skradziono cztery worki kartofli prócz tego rozmetry satyry wartości 600 koron. — W tramwaju ŁD. skradziono wczoraj z kieszeni marynarki Ludwika w Kałowskiemu portfel z 600 mk. p. — Julii Reimerowej z piwnicy przy ulicy Żulińskiego skradziono cztery worki kartofli prócz tego rozbito jeszcze cztery inne piwnice.

(—) **Za wywołanie zbiegowiska.** Kupców Reissa i Halperna, którzy wczoraj kłócąc się na ulicy Miodowej, wywołali zbiegowisko policja ukarała grzywną, a to pierwszego 100 kor. drugiego 50 koron.

Suka Doberman Pinczer, czarna, podpalana, obcięty ogon i uszy, zginęła 20. kwietnia wieczór, nazywają się „Mia“ — uprasza się o odprowadzenie psa na ulicę Mochnackiego 17, Misya amerykańska, porucznik Gwyn. 77c

W Bruchowicach poszukuje Komite „Dzieci na wieś“ w sezonie 1920 r. kilku wili na cele kolonijne. Oferty Pańska 11. 65c

Znane w świecie handlowym ze swej solidności Zakłady graficzne Eugeniusza i Dra Kazimierza Kozińskich, dawniej S. Orge branda w Warszawie, Krakowskie Przedmieście, z filią w Krakowie, Karmalicka 16, wykonują szybko i solidnie ornamenta, linie materyalne i pisma. 106 a

Krajowe Towarzystwo wzajemnej pomocy służby pocztowej i telegraf. odbyło roczne Walne Zgromadzenie dnia 18. kwietnia b. r. i po przeprowadzonych wyborach zostali wybrani: Mieczysław Bauknecht prezesem, Jan Eder zastępcą, Jan Bobra sekretarzem, Antoni Krzyżkowski skarbnikiem.

Pańkarski magazyn medykamentów u starosty Płosk rowa.

Kartka pełna leków. — Dwa kosze salwarsanu i kokainy w wartości kilku milionów. — Strych pełny gum automobilowych, materyałów i ubrań. — Aresztowania w tolu.

(Korespondencyja w imieniu „Gazety Porannej“)

Płosk row, 21. kwietnia.
(g) Głośny z niebywałej afery a la Köpenick Płosk row rozbrzmiewa dziś nową sensacją, której smutnymi bohaterami są osobistości stojące u steru rządów miasta.

Rzecz przedstawia się następująco:
Na skutek poufnego doniesienia, żandarmerya polowa wpadła onegdaj na trop świetnie zorganizowanego

konsorcjum pańkarskiego,
za którego czele stał: pewien wysoki dygnitarz ministerstwa kolei, inżynier K., zastępca starosty Płoskirowa p. St., oraz obywatel ziemski p. K. Spółka ta miała na celu przywożenie z Warszawy i ekspedycyowanie na drugą stronę frontu medykamentów milionowej wartości. Sprawę tę ujął w swą rękę znany już ze swej energii por. V dywizyj żandarmeryi pol. Konarski, który w krótkim przeciągu czasu zdołał sobie pozyskać wielkie uznanie, wykrywając znaną już szajkę stojącą w Płoskirowie na czele policji śledczej. Jak wiadomo aresztowano wtedy „szefa“ tej policji, Kukiza znanego bandytę wraz z jego pomocnikami.

Por. Konarski w sprawie obecnej przeprowadził w mieszkaniu wyżej wspomnianych panów St. i K.

rewizję.
której wynik był nadspodziewany.

Sofa — aptekę.
W sypialni p. K. znaleziono sofę do rozkładania, w której głębi wykryto wiele nieocenionej warto-

ści medykamentów, oraz przyrządów lekarskich. Poza tem w przedpokoju tego mieszkania wykryto **dwie kosze pełne salwarsanu, morfiny i kokainy** O wartości tych rzeczy, dość powiedzieć, że obecna cena jednego kilogr. salwarsanu przenosi 100.000 marek, a morfina i kokaina również idą na wagę złota.

W tym samym domu na strychu znaleziono cały

magazyn ubrań, sukna i gum automobilowych
Żandarmerya płoskirowska, której za dzielność i energię należy się naprawde szczerą wdzięczność płoskirowskiej ludności, zarządziła szereg aresztowań, o których w najbliższym czasie doniesiemy.

Bandyta prorokiem.
Jako moment humorystyczny afery wspomnieć można, że aresztowany przed kilkunastu dniami przez aresztowanego później bandytę Kukiza, złodziej Bekiesz, z więzienia już wysłał był do zastępcy starosty p. St. list, w którym dopomina się przyznania mu poborów za ostatni miesiąc i wyraża nadzieję, że się wkrótce zobaczą. Żart opryszka stał się — jak widać prorocztwem — skoro p. wicestarosta również wkrótce powędruje do więzienia.

Smutna afera, wykazująca tak skandaliczne skorumpowanie pewnych sfer, jasno świadczy, jakie są przyczyny rosnącej wciąż drożyzny środków aptecznych.

Spólnik rozstrzelanego Brodheima przed sądem polowym.

Drugi dzień rozprawy przeciw pchor. Leji.
Lwów, 22. kwietnia.
(zet) Drugi dzień rozprawy rozpoczęto dal-

szem odczytywaniem aktów, odnoszących się do procesu Meilecha Brodheima.
Na zgodny wniosek obrony i prokuratora wojskowego dra Caro powziął trybunał uchwałę, dopuszczającą dowód rzeczoznawcy pisma, na fakt, że dopiski na listach przewozowych „W. P. (woj-

sko polskie) samo załadowało“, nie pochodzą z ręki osk. pchor. Leji. Na rzeczoznawcę powołano prof. szkoły realnej Fr. Walczaka.

Z kolei przystąpiono do przesłuchania świadków dowodowych.

Pierwszy zeznawał sprowadzony z aresztów śledczych przemyskich ppor. Wład. Hinzinger i wywodził, iż instrukcyi szczegółowych co do zdobyczy wojennej nie było. Bock cieszył się specjalnymi względami w intendaturze.

Kapral Kaz. Burda stwierdził, iż w magazynach panował nieporządek

Sw. Kazim. Białk, jednor. plutonowy, zeznał, iż ppor. Hinzinger żył w bardzo dobrych stosunkach z Bockiem, tak dalece, że w sprawie ofert Bocka, które Gutkowski załatwił odmownie, podczas nieobecności Gutkowskiego treść ich załatwienia zmienił na korzyść Bocka.

Zeznania Fr. Szurleja były dla sprawy obojętne.

Dalej zeznawał Juliusz Niepokajczycki, który był zatrudniony w magazynach pod rozkazami pchor. Leji. Opowiada, jak to raz jednego dostał od Leji rozkaz wyładowania dwu wagonów, nadeszłych z frontu bojowego z nieużytkami, na które składały się stare mundury i obuwie. Kiedy jednakowoż z powodu braku ludzi nie mógł rozkazu bezzwłocznie wykonać, spostrzegł po kilku dniach brak wozów. Przypuszcza, że wozy te skierował do Bielska Bock, który w międzyczasie sam zgłaszał się do niego z listami przewozowymi, na których uwidocznione były numery tych wozów. Podobnie stało się też z wozami drugim razem, gdy nadeszło ich kilkanaście razem.

Szwager Brodheima, Jakób Strich, naczelny dyrektor oddziału buchalterji w Banku Związkowym, objaśnia, że Brodheim odznaczał się skrytością, ze swoich interesów nie zwierzał się nigdy nikomu. Raz powiedział mu w skąpych słowach, że łączy go pewien stosunek z intendaturą, a w szczególności z jej szefem Dębskim. Innym razem opowiadał, że do Lwowa już więcej przyjeżdżać nie będzie, gdyż pan, z którym pracuje, przenosi się do Wilna, wobec czego on tam za nim pojedzie.

Nakoniec przyszedł najklasyczniejszy świadek w tej sprawie mjr. Tadeusz Dębski. Przed jego przesłuchaniem wszelako trybunał odbył naradę, na której rozważał, w jakim charakterze ma być Dębski na rozprawie mniejszej przesłuchany. W rezultacie trybunał uchwalił przesłuchać go w charakterze obwinionego ze względu na tę okoliczność, że Dębski jest sam wmięszany w tę aferę, a nawet został wniesiony przeciwko niemu akt oskarżenia wspólny z pchor. Leją, tylko że akt oskarżenia co do mjr. Dębskiego nie jest jeszcze prawomocny.

Mjr. Dębski opowiada, iż osk. Leję poznał w Przemyślu. Tytułowano go podporucznikiem, choć pobierał gażę sierżanta. Bocka poznał również w Przemyślu, a zawarł z nim kontrakty dlatego, bo i w jej magazynach panował nieporządek i chaos. Instrukcyi żadnych nie było, a nawet po dzień dzisiejszy jeszcze ich niema. O machinacyach Leji dowiedział się po jego aresztowaniu.

Na tem o godz. 1'35 w poł. przerwano rozprawę do czwartku rana.

NEKROLOGIA

WILHELM KONSTANTY STANEK
właściciel dóbr, b. konsul gen., członek Rady pow. Gródeckiej etc.

urodzony w roku 1867 w Wiszence, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł dnia 17 kwietnia 1920 r. w Warszawie, jako ofiara ukraińskiej inwazyi.

Obrządek pogrzebowy na cmentarz Lyczakowski odbył się w Lwowie po sprowadzeniu zwłok z Warszawy. Blizsze szczegóły podane będą w osobnych za-

wiadomieniach. 769

„Pryjcie biłyj deń!..“

Z izby sądu okr. karnego.
Lwów, 22. kwietnia.

(zet) Przed trybunałem wzmocnionym S. G. K. przy ul. Batorego, któremu przewodniczył s. o. Kohman, a w skład trybunału wchodził s. o. Jomko, Harlender, Laidler, Piątkiewicz i dr. Żywicki, oskarżał we wtorek prok. dr. Gürtler zarobnika z Ostrowa, Mikołaja Zająca o szereg przewinień, z których najcięższem było usiłowanie skłonienia do zbrodni morderstwa.

Jak stwierdziło śledztwo, obwiniony w czasie inwazyi ruskiej odnosił się stale nieprzyjaźnie do Polaków w Ostrowie zamieszkałych i znosząc się ustawicznie z władzami ruskimi, nekła ludność polską skutkiem fałszywych donosów i skutkiem publicznie rozsiewanych fałszywych i niepokojących wieści, że wybuchnie rewolucya i że w Ostrowie nastąpi „biały dzień“. przyczem ludność

ruską w Ostrowie wzywał do nieprzychylnych kroków przeciw Polakom, panom i księżom, wyrażając się publicznie, że

Polaków musi się wyrzucić,

je jak przyjdzie „biały dzień“, on wyrzuci dyrektora Küntzla z jego domu i sam w nim zamieszka.

Ponadto przy odwróceniu wojsk ruskich zwrócił się osk. Zając do oficera ruskiego z wezwaniem zachętą, by tenże

rzucił na Küntzla granat ręczny

i pozbawił go życia za to, że Küntzel jest niebezpieczny dla narodu ruskiego. I kto wie, co byłoby się stało, gdyby Küntzel przestrzeżony w czas nie był ukrył się. A dalej przy cofaniu się wojsk ruskich z Ostrowa namówił je oskarżony do zabrania inwentarza żywego z folwarku w Ostrowie i do znieszenia 35 hektolitrów wódki, schowanej w cufach w rzece obok gorzelnii, przechwalając się w głos, że

„to! horliwki Polacy pyty ne budut“.

Oskarżony wypierał się wszystkich zarzucanych mu czynów.

Wobec niejawienia się ważnego świadka dowodowego już po przesłuchaniu kilku świadków, na wniosek obrońcy dra Wołoszyna trybunał uchwalił rozprawę odroczyć.

Jak Rusini rabowali we Lwowie?

Z izby sądu okr. karnego.

Lwów, 22. kwietnia.

(zet) Jeszcze jedno echo z dni inwazyi ruskiej w naszym mieście rozległo się we wtorek.

Pod przewodnictwem s. o. Nehaya rozpatrywał trybunał wzmożony, w skład którego wchodził: s. o. Gałeczki, Ogonowski, Philipp i Rajmański sprawę pomocniczego woźnego sądowego Jana Namasnego o zbrodnię rabunku z §§ 190 i 192 ustawy karnej.

Akt oskarżenia, popierany przez prok. Laskowskiego, przedstawia całą sprawę następująco:

W gmachu skarbowym przy ul. Cłowej 1. 1 znajdowały się w listopadzie 1918 r. magazyny towarowe hurtowni Związków gospodarczych funkcyjonyuszy państwowych, oraz konsum urzędników skarbowych. W dniu 16. listopada zjawili się w lokalu obu tych instytucji osk. Namasny w towarzystwie kilku uzbrojonych w karabiny żołnierzy ruskich i oświadczył dyrektorom, iż jest funkcyjonyuszem ruskim urzędu żywnościowego oraz zażądał wydania kluczy od magazynów celem zabrania znajdujących się w nich towarów. Na domaganie się dyrektorów, by okazał legitymację, upoważniającą go do tego, Namasny

zagroził im bezwzględnie rozstrzelaniem.

Na polecenie Namasnego przybyli z nim żołnierze zaczęli bić funkcyjonyuszy kolbami, przykładać im bagnety do piersi i strzelać dla postrachu w powietrze.

Mimo tego teroru dyr. Kamiński zażądał ponownie legitymacji, a wówczas Namasny rzucił się na p. Kamińskiego z podniesioną ręką, grożąc, iż każe go zastrzelić lub aresztować. Wobec gwałtownej presji i groźnego zachowania się uzbrojonych żołnierzy wydano Namasnemu klucze od magazynu hurtowni.

Po załadowaniu kilku wózków zabranym towarem, Namasny pozostawił w hurtowni na straż jednego żołnierza, a sam towary wywiózł w niewiadomym kierunku. Ogółem transportów takich zabrał trzy, a nadto na miejscu sprzedał ośm wózków mąki ludziom, przypatrującym się rabunkowi.

W analogiczny sposób odebrał Namasny klucze od magazynu konsumu urzędników skarbowych, poczem pod nieobecność gospodarzy zajechał kilku wozami i naładował na nie towary, odjechał. Gdy woźny Piątkowski i zarządca Wójcik chcieli interweniować, żołnierze

zagroziłi użyciem broni i faktycznie zaczęli strzelać w powietrze.

Następnego dnia stwierdzono w ruskim urzędzie żywnościowym, iż Namasny nie był funkcyjonyuszem tego urzędu i nie otrzymał polecenia rekwizycji, poczem dwie fury zabranych przez Namasnego towarów zostały zwrócone. Teraz okazał się brak mąki, fasoli i innych towarów apro wizacyjnych łącznej wartości 12.634 kor

usk. Namasny tłumaczy się nadzwyczaj wykrętnie, a zeznaniom jego zaprzecza szereg ważnych świadków, jacy w toku rozprawy zostali przesłuchani.

Ostatecznie sprawę całą uchwalił trybunał obesać z powrotem do sędziego śledczego dla uzupełnienia śledztwa w kierunku upoważnienia oskarżonego do przeprowadzania rekwizycji

Jako obrońca Namasnego fungował dr. Kazimell.

Spólnik Wójcika i Noconia przed sądem.

Kraków, 21. kwietnia.

Rozpoczęła się tu świeżo rozprawa przeciw 27-letniemu Józefowi Bochenkowi wspólnikowi smutną sławą okrytych bandytów Noconia i Wójcika, oskarżonemu o zbrodnię rabunkowego napadu i usiłowanego morderstwa. Napadu tego dokonali wspólnie z rozstrzelanym już Wójcikiem, Emilem Krawcem i Elizą Jurczówną, współoskarżonymi obecnie, na osobie p. Maryana Bartynowskiego, który dzięki przypadkowi tylko szczęśliwie śmierci uniknąć zdołał.

Bochenek przedstawia typ zdecydowanego zbrodniarza i ma na sumieniu szereg zbrodni dawniejszych

Wiadomości giełdowe.

Na giełdzie lwowskiej notowano 21 b. m. na podstawie dokonanych transakcji:

Waluty:

Franki szwajcarskie	2800—3000 M.
transakcja	2900 M.
Dolary amerykańskie	165—175 M.
transakcja	170-80 M.
Dolary kanadyjskie	123—133 M.
transakcja	128 M.
Marki niemieckie po 1000	292-50—310 M.
transakcje:	297-5, 303, 305 M.

Dewizy:

Wiedeń	73-50—83-50 M.
transakcja	78-40 M.
Berlin	299—313 M.
transakcja	306 M.
Nowy Jork	158-55—165-55 M.
transakcja	162 M.

STELLA

105

Zakład zatrudniający pierwszorzędne siły zawodowe, pod fachowem kierownictwem, posiada jak najlepsze urządzenia techniczne na wzór światowych tego rodzaju przedsiębiorstw.

Przyjmuje wszelkie roboty w tym zakresie, ręcząc za punktualne wykonanie i dostawę. — Asekuruje przytem na miejscu rzeczy oddane do farbowania, chemicznego czyszczenia oraz bieliznę do prania w cenie przez klientów dowolnie oznaczonej za minimalną opłatą.

Kantory przyjęcia zamówień we Lwowie: ul. Zimorowicza 6, ul. Słoneczna 31, ul. Gródecka 55, ul. Łyczakowska 55, Pasaż Hausmana, ul. Zyblikiewicza 27, ul. Św. Zofii 9, ul. Głęboka 3, ul. Ruska 18. —

Centrala: Lwów—Podzamcze, ulica św. Marcina 15.

NAUKA I WYCHOWANIE

Stenografię polską wyuczam w krótkim czasie. — Ul. Św. Anny 6. parter na lewo. 781

Instruktora do pierwszej gimnazjalnej poszukuję. Zgłoszenia: „Smiełny“ do Admin. 794

POSADY I PRACE

Z kuchark restauracyjnej, fachowo uzdolnionej, zostaną przyjęte do większej restauracji. Oferty pod „Uzdolniona“ do Admin. 762

Miejski szpital epidemiczny poszukuje zaraz wyszkolonego dezinfektora i służących. Pierwszeństwo mają ci, którzy przebyli tyfus plamisty. Zgłaszać się pl. Halicki 1. 10, Dep. XI. Mag. 756

Kelnerów płatniczych (rewirowych) chrześcijan za kawy przyjmuje dla restauracji letniej w „Parku Kościuszki“, dawniej Ogród Jezuicki. Kordik, „Gastronomia“, Pańska 1 (róg Piekarskiej) Codzie. nie od 2—3 pop. Mogą być i żeńskie siły, jednakże rutynowane w tym zawodzie. 763

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Piękny flet koncertowy, skrzypce ze smykkiem, buty nr. 42, do sprzedania. Pod „Marsem“, pl. Bernardyński 15. 633

Rower w dobrym stanie kupi zaraz Zakład litograficzny Hegedüs i Ska, Lwów, Bourlarda 3. 66

Kamienica II-piętrowa, z komfortem, blisko Techniki do sprzedania. Sprzedającego zastępuje adw. dr. Rothfeld, Hetmańska 24. 607

Szafę ogniotrwałą na książki, kasę żelazną niedużą względnie żelazny pulit na akta kupię. — Oferty pod A. B. do Administracji. 681

Skóry z wyder, lisów, tchórzy, gronostaj i zajęcy okazuję do nabycia. Sklep pani Wojciechowskiej, Lyczakowska 1. 9. 685

Dwa kila masła miesięcznie darmo dam temu, kto da mleczną krowę na wypas. — Bliższa wiadomość pod: „Krowy“, Admin. 771

Sprzedam realność z domem, Dublany koło Lwowa. — Wiadomość małż. zaufania, Kochanowskiego 43. 783

Za używane sztuczne zęby, precyzoza, złoto, srebro, szlachetne kamienie, perły, także zastawione przedmioty, wypłaca najwyższą wartość Strauch, jubiler, Lwów, Legionów 29. 795

Kamienica z wkładem 50.000—100.000 K. poszukiwana. Adw. Ulrich, Rynek 35, między 4—6. 800

Realność, Zielona 71, zaraz do sprzedania. Wiadomość od 3—4. Dydacki, Zielona 71. 753

Kupię domek z ogrodem w jakiegokolwiek dzielnicy z wkładem 40.000 do 50.000 koron. — Pośrednictwo wyklu czone. Zgłoszenia do Admin. „Gazety Porannej“ pod „W. W. 12“. 755

Żarówkę większe i mniejsze używane zakupię. Kordik, Pańska 1 (róg Piekarskiej) „Gastronomia“. 764

MIESZKANIA, LOKALI, SKLEPY

Poszukuję pokoju umeblowanego w śródmieściu we Lwowie w pobliżu Uniwersytetu od 1 maja. Zgłoszenia pisemne: Karol Lauterbach, Stryj. 664

Dwa pokoje z pięknym umeblowaniem, łazienką, światłem elektrycznym, dla jednego Pana, do wynajęcia przy bocznej Zieloniej. Marczyński, Wałowa 2. 726

Pokój z kuchnią na wsi darmo dam temu, kto założy, a potem wyzierał pasiekę. Tylko dla fachowców. — Zgłoszenia „Pasieka“, Admin. 772

Pokój z dobrym utrzymaniem na dwie osoby zaraz do wynajęcia. Bourlarda 3, I. p. 784

ROZMITS

Pług motorowy i parowe zaraz dostarczy „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 373

Kapelusze słomiane, jedwabne, przerabia modnie i tanio M. Topolnicki, Kopernika 1. i d. ant. Miłolascha. 234

Czas odnowić przedpłatę!

Jedynym miejscem rozrywkowym i letniem

przy znakomitej muzyce, codziennie, jest obecnie tylko „PARK KOŚCIUSZKI” da niej Jezuitski. Restauracja Józefa Kordika. Kawa, chłó 'niki, przekąski i wszelkie napoje pierwszej jakości. Ceny prz. stępe. Głwazę w sobotę 24 wlelna. 766

Maszynista, elektromonter młynarsko-tartaczny urzęda młyny, tartaki, przyjmie również posadę stałą Wiadomość Agencya Kostiuka, Kopernika 19. 799

Restauracyjna kuchnia — większe przedsiębiorstwo — do odstąpienia. Warunki przystępne. Pod „Dzierżawa” do Administracji. 765

„École de Danse” — Szkoła tańców modnych pod artyst. kierownictwem Stefana Niemczymowskiego, — w salonach Kasyna oficerskiego ul. Fr-dry 1 — wejście od ul. Batorego 36, rozpoczyna kurs tańców salonowych i oryginalnych (Foxtrot, Onestep, Twostep, M xixz brasilienne dla pp. Of.cerów z rodzinami, oraz osób zaproszonych dnia 1. maja. Wpisy i zaproszenia od 3—6 po południu. 782

Cement, g.p.s, tylko wagonowo poleca „Pilot”. Lwów, Bator.go 4. 233

J. K. List do odebrania w Administracji. 774

Kartę zwolnienia na nazwisko: Kwieciński Stan. Piotr unieważniam. 775

PRIMUSY

WAGI STOŁOWE I DECYMALNE oraz CIĘŻARKI poleca 366

KAROL PASZANDA
handel towarów żelaznych
Lwów, ul. Koch nowskiego 1, róg Pańskiej.

NASTIONA
WARZYWNE I PASTEWNE
PO NAJNIŻSZYCH CENACH sprzedaje
SKŁAD NASTION EDMUNDA REULA
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3
Cennik illustrow. na żądanie wyślamy.
20902

Za złoto, srebro, platynę, brylanty, dyamenty, perły
płaci najsumienniejsz **H. Gutterman**
ul. Sykstuska 14. 511

300 Mk. i wyżej
płacę za aparat zębów sztucznych starych, połamanych. Kupuję również zęby pojedyncze.
Adres:

HOTEL GRAND POKÓJ 16
ulica Legionów.
Przyjmuję od godziny 8-mej rano do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy do soboty 24-go Kwietnia włącznie. 796

Lokomobila 4 H. P. Bauera
w najlepszym stanie
prawie nowa, 2 młocarnie nowe transportowe z potrójnym przyrządem czyszczącym i sanonadawczym snopów 36”, fabrykatu F. Richter, Brandenburg, natychmiast do nabycia u firmy:
Marek Feuerstein
Skład maszyn rolniczych i przem. S. z o. odp. we Lwowie. Gródecka 59. 728

EKSPORT wód mineralnych
Emska Kraenzen, Fachingen, Franciszka Józefa Hunyadi Janos woda gorzka, Giesshübler Mattoniego, Karlsbadzka woda i sól, Marienbadzka, Levico, Salzschlirf, Salzbrunn, Wildungen, świeżo nadeszły i możemy natychmiast wagonami wysłać przez
Generalne Zastępstwo mineralnych wód
KAROL SCHOPPE i S-ka
Sp. z ogr. por.
BIELSKO-BIAŁA
Filio: w Warszawie, Marszałkowska 96, obecnie Lwów, Hotel Imperial nr. 34. 674

Za draty miedziane
oraz ODPADKI MIEDZI, używane maszyny elektryczne i materiały elektrotechniczny i instalac. płaci najwyższe ceny inż. Beschloss, Lwów, Lenartowicza 12. 20522

Rower, maszyny do szycia, gramofony, płyty,
oraz wszelkie przybory do tychtę, poleca
MALWINA ROSENMANN
Lwów, Jagiellońska 17. 21077

NAJLEPSZA PAPIE
DO KRYCIA DACHÓW
POLECA
ANTONI HALSKI
LWÓW, Sobieskiego 3. 21690

BACZNOŚĆ! Spodnie po 500 K
w różnych kolorach i cele ubrania w dobrym gatunku
HELLER, Żółkiewska 74-III. Oficyny, II. p. 8

Brylanty, platyny, złoto, srebro
płaci najwyższe ceny 309
Zakład jubilerski, Kopernika 1. 30.

Czas odnowić przedpłatę!

100 - KROTNY
zysk daje pieniądź
wydany na reklamę
w Gazecie „Wieczornej”
i „Porannej”.

WOZY
SIECZKARNIE, MŁYNKI, BRONY, KIERATY, ULE
WYR. BIA MASOWO
„OŚWIĘCIM”
FABRYKA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH
W OŚWIĘCIMIU (Małopolska). 18767

PALATYN L. Doroszowa najlepszy barwik do użytku domowego w różnych kolorach — Jeneralny zastępca na Polskę
DOM HANDLOWY LESERKIEWICZ i Spka.
Kraków. Rynek 11. — Rzeszów, Rynek 21. 364

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY zmiękcza i usuwa **BEZ BÓLU CHOLEKINAZA**
H. Niemojewskiego. 727
ATAKI W ZUPEŁNOŚĆ! USTAJA. — Objawy (początkowe): Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszczkach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. — Objawy (podczas ataków) W dołku i wątrobie siln ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej, w pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żeber i parcie na kiszczkę stołcową. Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcia, drszczenie, zimne poty, żółtaczka.
Blizsz. nformacji udziela: Aptekarz-fizyolog **M. NIEMOJEWSKI**, Warszawa, Nowy-Swiat 16, m. 27. 21825

ODLEWNIA CZCIONEK
E. I. K. KOZIAŃSKICH
(dawniej S. ORGELBRANDA) 106
Warszawa Krakowskie Przedmieście 66
TEL. 761. TEL. 761.
PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA PISMA, LINIE MATERIALNE I ORNAMENTA

OBUWIE męskie, damskie i dziecięce w wielkim wyborze poleca
M. STROH
Lwów, L. Szaplery 17. 768

TABLICE I NAPISY METALOWE
WYKONUJE NAJTAJNIEJ
MAKS GLASERMAN
RYTOWNIK
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.

DLA ZBIERACZY!!
PASY SŁUCKIE, GUZY, SPINKI DO KONTUSZA.
Wiadomość z grzeczności: „ARKONIA”, Lwów, Halicka 20, III. piętro. 754

Profokół czynności exhibit, księgi doręczeń do nabycia w drukarni **Ign. Jaegera** Lwów, Sykstuska 33. 18601

Gal. Ziemski Bank Kredytowy

TOWARZYSTWO AKCYJNE WE LWOWIE

obecnie na podstawie zmienionego statutu: „Ziemski Bank Kredytowy, Tow. akcyjne we Lwowie“

podwyższa kapitał akcyjny

na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów i Rady zawiadowczej z dnia 24 stycznia 1920, zatwierdzonych reskryptem Ministerstwa skarbu z dnia 12 lutego 1920, L. 12643/20.

z 20,000.000 K na 50,000.000 K

przez emisję nowych 75.000 sztuk akcji po K 400 imiennej wartości. — Emisja powyższa ma być przeprowadzona na mocy powyższych uchwał w trzech seryach po 10,000 000 koron, czyli po 25.000 sztuk akcji po K 400 wartości imiennej. Subskrypcja pierwszej seryi w kwocie 10,000.000 koron, zakończyła się w dniu 15 marca br. i została wniesionemi zgłoszeniami pokryta z poważną nadwyżką. — Obecnie przeto

rozpisuje się subskrypcję

drugiej i trzeciej seryi łącznie

11. dalszych 20,000.000 K, czyli 50.000 sztuk akcji po 400 K im. wart.

Prawo poboru akcji z tych obu seryi przysługuje posiadaczom akcji dawniejszych pięciu emisji z lat 1910 do 1919 — o ile go już w czasie subskrypcji pierwszej seryi nie wykenali — w tym stosunku, że na każdą cztery akcje dawniejszych pięciu emisji przypadają dwie akcje nowej emisji, czyli po jednej akcji z każdej seryi. — Kurs emisyjny wynosi: dla dawnych akcjonariuszy wykonujących prawo poboru w terminie zakreślonym po 450 koron za sztukę, zaś dla nowych akcjonariuszy po 520 koron za sztukę, dla jednych i drugich z doliczeniem 5% odsetek od 1 stycznia 1920.

Nowe akcje uczestniczyć będą w zyskach Banku począwszy od 1 stycznia 1920.

Dyrekcja Ziemskiego Banku Kredytowego zastrzega sobie prawo przydziału sztuk, z tem, że przestrzegać będzie pierwszeństwa subskrypcji, wedle terminu ich zgłoszenia.

Na uiszczone wpłaty Bank wydawać będzie tymczasowe potwierdzenia kasowe, za zwrotem których wydawane będą w swoim czasie oryginalne akcje.

Termin zamknięcia subskrypcji oznacza się na dzień 15 maja 1920 r.

WPLĄTY USKUTE CZNIAĆ MOŻNA

w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 5, oraz we Filiach Banku: w Krakowie plac Maryacki l. 9 i w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 58 (róg ulicy Szopena),

w Banku Kredytowym w Warszawie, ul. Mazowiecka l. 9,

w Banku Związku Spółek zarobkowych w Poznaniu,

w Banku Handlowym w Poznaniu.